

Sygn. akt. V Ko 30/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział Y Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku
w składzie**

Przewodniczący: SSO Ryszard Furman (spr.)
Sędziowie SSR del. Edyta Pachla, SSO Aleksandra Odoj-Jarek
Protokolant: Dorota Guzy

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gliwicach: Wandy Ostrowskiej po

rozpoznaniu w dniach: 9.05.2014r. i 28.05.2014r. sprawy z wniosku Rudolfa

Kołodziejczyka w przedmiocie zadośćuczynienia

1. wniosek oddala;
2. wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Przewodniczący



Sekretarz sądowy

Sędzia /%

I\

/ii \ tta oryginalne Aaśeiwe podpisy

Sędzia

Jidność

anita\^lak

,

Sygn. V Ko 30/13

Uzasadnienie

W dniu 30.06.2011 r. do Sądu Okręgowego w Gliwicach wpłynął pozew Rudolfa Kołodziejczyka o zadośćuczynienie za *doznane krzywdy moralne i finansowe na skutek bezprawnego zatrzymania w miejscu pracy (Kop. Dębieńsko) oraz bezprawnej deportacji* *mojego ojca Jana Kołodziejczyka w dniu 20.02.1945r.* [**karta 1, 2 akt zastępczych V Ko 16/11**], Wnioskował o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 182 tys. zł. (według wyliczenia - karta 10 akt zastępczych). Do pozwu dołączył kserokopie stosownych dokumentów. Pozew ten w dniu 5.07.2011 r. został przekazany tut. Wydziałowi

V Karnemu i zarejestrowany pod sygn. V Ko 16/11. W dniu 16.08.2011 r. wnioskodawca przesłał tut. Sądowi pismo stanowiące uzupełnienie pozwu, w którym przedstawił merytoryczne uzasadnienie żądania pozwu. Zarządzeniem z dnia 13.01.2012r. sprawa niniejsza przekazana została Wydziałowi II Cywilnego SO w Gliwicach Ośrodkowi Zamiejscowemu w Rybniku z uzasadnieniem, że sformułowane w pozwie żądanie nie znajduje oparcia w ustawie z 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Również z pozyskanych dowodów żądanie wnioskodawcy w żadnym stopniu nie uzasadnia jego rozpoznania w kontekście powołanej wyżej *ustawy lutowej* (karta 63- 64). W efekcie sprawa trafiła do Wydziału II Cywilnego SO w Gliwicach - Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku i zarejestrowana pod sygn. II C 9/12. Wobec nieuiszczenia opłaty od pozwu w określonym terminie „pozew” został skutecznie zwrócony (karta 91 i 105 akt II C 9/12). W dniu 18.09.2012r. Rudolf Kołodziejczyk złożył powtórnie analogiczny pozew o zadośćuczynienie za doznane krzywdy do tut. Sądu Wydziału II Cywilnego (sprawę zarejestrowano pod sygn. II C 271/12) przy czym żądanie zadośćuczynienia ograniczył do kwoty 20 tys. zł. Postanowieniem z dnia 2.10.2012r. Sąd stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku. Sprawa po przekazaniu została zarejestrowana pod sygn. II C 1200/12. Tam czynności procesowe toczyły się do dnia 8.10.2013r. - kiedy to SR w Rybniku *przychylił się do wniosku powoda* (karta 105) i sprawę przekazał do Wydziału Karnego tut. Sądu. Sprawa po przekazaniu tut. Sądowi została zarejestrowana pod sygn.

V Ko 30/13.

Z treści pism procesowych sygnowanych nazwiskiem Rudolfa Kołodziejczyka, treści dołączonych dokumentów jak również z zeznań wnioskodawcy, a także stanowiska jego pełnomocnika bezspornie wynika, że Rudolf Kołodziejczyk domagał się zadośćuczynienia za - jego zdaniem - bezprawne zatrzymanie a następnie deportację jego ojca Jana Kołodziejczyka do byłego ZSRR, co miało miejsce w miesiącu lutym 1945r., a następnie śmierć ojca w miejscowości Samarkanda w dniu 20.04.1945r. co wiązało bezpośrednio z deportacją ojca i nieludzkimi warunkami, w jakich przebywał. W

kontekście zeznań wnioskodawcy jak również innych pozyskanych w sprawie dowodów - fakt deportacji Jana Kołodziejczyka do byłego ZSRR jawi się jako bezsporny. Jednocześnie bezsporne jest to, iż żądanie zadośćuczynienia w żadnej mierze nie jest oparte na przepisach ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wnioskodawca jednoznacznie stwierdził, że jego ojciec nigdy nie prowadził żadnej działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, nie działał w żadnych organizacjach mających za cel taką działalność. Stwierdził, że zarówno przed wojną, w czasie wojny jak i po jej zakończeniu jego ojciec pracował na KWK Dębieńsko i tam też został w miesiącu lutym 1945r. zatrzymany, a następnie deportowany do Rosji sowieckiej. Powodem deportacji nie była więc działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lecz to, że jego ojciec był Ślązakiem. O tym, że roszczenie nie jest oparte na *ustawie lutowej* dobitnie stwierdził pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie w dniu 28.05.2014r. kiedy to stwierdził, że tak naprawdę chodzi o to, aby uznać wywózkę Ślązaków do byłego ZSRR za zbrodnię komunistyczną. Jak stwierdził, roszczenie wnioskodawcy znajduje oparcie w „prawodawstwie unijnym”, co jego zdaniem oznacza, iż dla uwzględnienia wniosku Rudolfa Kołodziejczyka o zadośćuczynienie nie jest konieczne uchwalenie aktu prawnego czy ustawy, która wprost stwierdzałaby, że wywózka Ślązaków jest zbrodnią komunistyczną, a także określała uprawnienia osób wywiezionych do byłego ZSRR do domagania się stosownych zadośćuczynień.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami przed sądem karnym odszkodowania (zadośćuczynienia) można domagać się bądź na podstawie przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego bądź w trybie ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. W przedmiotowej sprawie w sposób oczywisty brak jest podstaw do rozważenia roszczeń Rudolfa Kołodziejczyka na podstawie przepisów *ustawy lutowej*. Ustawa ta nie przewiduje możliwości żądania odszkodowania z tytułu każdej represji stosowanej przez polskie organy ścigania, a jedynie za represje za działalność niepodległościową. Wynika to wprost z treści art. 1.1 ustawy z dnia 23.02.1991r. I w tym miejscu można by na tym poprzestać w sytuacji kiedy zarówno wnioskodawca jak i jego pełnomocnik stanowczo oświadczają, że roszczeń nie upatrują w treści przepisów ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Argumentacja pełnomocnika jakoby uprawnienie do żądania takowego zadośćuczynienia wynikało z faktu uznania wywózki Ślązaków w czasie i krótko po II wojnie światowej za zbrodnię komunistyczną - jest nie do zaakceptowania. Jakikolwiek roszczenia materialne muszą znajdować oparcie w stosownych uregulowaniach prawnych.

Tak jak miało to miejsce w przypadku represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, oporu przeciwko kolektywizacji, a także za internowanie w stanie wojennym uprawnienie to winno być uregulowane w akcie prawnym rangi ustawowej. Braku takiego uregulowania nie mogą zastąpić ani poglądy tych czy innych środowisk w kwestii uznania deportacji Ślązaków do byłego ZSRR za zbrodnię komunistyczną ani bliżej nieokreślone regulacje unijne, na które powoływał się pełnomocnik - nie wskazując wszakże żadnej z nich.

Z obowiązku wypada jedynie stwierdzić, że uprawnienie wnioskodawcy do zadośćuczynienia za deportację ojca do byłego ZSRR - nie znajduje uzasadnienia w treści przepisów rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego. Jak wiadomo przepisy tego rozdziału przewidują możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie wynikające jedynie z niesłusznego skazania, niewątpliwie niesłusznego aresztowania lub zatrzymania. Bez wątpienia więc nie przewidują możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu innych form pozbawienia wolności.

Na marginesie należy zauważyć, że ustawa z dnia 18.12.1998r. *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* jakkolwiek w punkcie 2.1 definiuje pojęcie „zbrodni komunistycznej”, nie przewiduje żadnych uprawnień osób będących pokrzywdzonymi działaniami sprawców ściganych na mocy tej ustawy w zakresie dochodzenia odszkodowania. Ustawa ta nie stwierdza wprost, że deportacja Ślązaków do byłego ZSRR stanowi zbrodnię komunistyczną, a nawet gdyby - nie przewiduje dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez ofiary tych deportacji, o czym była mowa wyżej. Nie miałyby to też żadnego znaczenia w kontekście ewentualnego dochodzenia roszczeń w oparciu o przepis art. 555 kpk.

Sędzia

„ygmaia właściwe podpisy ANITA³!



12/11/2010
GAWŁAK
Sądowy

Sekretarz

Sygn. akt: II AKa 286/14



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 sierpnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Bożena Brewczyńska

Sędziowie SSA Piotr Mirek (spr.)

SSO del. Grzegorz Wątroba

Protokolant Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Tadeusza Trzęsimiecha**
po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2014 roku sprawy

wnioskodawcy Rudolfa Kołodziejczyka s. Jana i Marii
w przedmiocie zadośćuczynienia
na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach
z dnia 28 maja 2014 roku, sygn. akt V Ko 30/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.



Na oryginale właściwe podpis

Za zgodność

Sekretarz sądowy

Piet.
Iwona Matyjaszczyk

Uzasadnienie

Rudolf Kołodziejczyk skierował do Sądu Okręgowego w Gliwicach pismo oznaczone jako „pozew o zadośćuczynienie za doznane krzywdy moralne i finansowe na skutek bezprawnego zatrzymania w miejscu pracy (kop. Dębiesko) oraz bezprawnej deportacji mojego ojca Jana Kołodziejczyka w dniu 20 lutego 1945 r. W konsekwencji tego zmarł 20 kwietnia 1945 r. w okolicy miasta Samarkanda w Rosji”. Z tego tytułu Rudolf Kołodziejczyk domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa zadośćuczynienia w kwocie 20 000 złotych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, rozpatrując żądanie Rudolfa Kołodziejczyka jako wniosek o zasądzenie odszkodowania – zadośćuczynienia w trybie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub przepisów rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego, wyrokiem z dnia 28 maja 2014 r., V Ko 30/13 oddalił wniosek.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy.

W przytaczanych *in extenso* zarzutach i wnioskach apelacji, pełnomocnik wnioskodawcy stwierdził, że zaskarża wyrok w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu i zarzucił mu obrazę prawa materialnego, a to:

- „Ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego państwa polskiego.
- Art. 12 k.p.c.
- Art. 43 i art. 87.1 Konstytucji RP z dnia 02.04.1997 r.
- Przepisów Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ratyfikowana przez RP w dniu 26. 11. 1968 r.”.

Podnosząc ten zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez „uznanie, że stanowisko prawne Rudolfa Kołodziejczyka znajduje uzasadnienie w art. 43 i art. 87.1 konstytucji RP z dnia 02.04.1997 r. i przepisach Konwencji o

niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ratyfikowana przez RP dnia 26.11.1968 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Zaznaczyć przy tym trzeba, że jej oczywista bezzasadność nie może być w żadnym wypadku utożsamiana z oceną, ze wszech miar zrozumiałego, poczucia pokrzywdzenia, wywołanego śmiercią ojca Rudolfa Kołodziejczyka – jednej z ofiar zdarzeń określanych mianem Tragedii Górnośląskiej, z tytułu którego wnioskodawca starał się dochodzić zadośćuczynienia w niniejszym postępowaniu. O oczywistej bezzasadności wywiedzionego środka odwoławczego decyduje charakter podniesionych zarzutów, a w zasadzie ich brak. Jest to o tyle zrozumiałe, że w realiach sprawy, trudno znaleźć argumenty pozwalające, nie tylko na kwestionowanie trafności skarżonego wyroku, ale nawet na prowadzenie polemiki ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji. Lektura wniesionego środka odwoławczego pozwala zauważyć zresztą, że apelujący nie próbuje nawet podejmować takiej polemiki, a jego wywody zdają się wskazywać na niewłaściwe rozumienie istoty postępowania prowadzonego w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego. Znajduje to wyraz chociażby w określeniu zakresu zaskarżenia. Wobec tego, że przedmiotem postępowania odszkodowawczego nie jest kwestia odpowiedzialności karnej, nie jest nawet możliwym skarżenie wyroku wydanego w niniejszej sprawie w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu.

Nie sposób odnieść się rzeczowo do wskazanego przez skarżącego zarzutu obrazy prawa materialnego. Formułując taki zarzut, apelujący nie tylko nie stara się wykazać, na czym miałyby polegać obraza przepisów prawa, ale nawet nie precyzuje, które to przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości zostały przez Sąd Okręgowy naruszone.

Podkreślić jednakże trzeba, że zaskarżone orzeczenie nie jest obarczone, sugerowaną przez apelującego, obrazą przepisów prawa.

Zacząć trzeba od tego, że przepis art. 12 kodeksu postępowania cywilnego nie jest w rozumieniu względnych przyczyn odwoławczych (art. 438 k.p.k.)

przepisem prawa materialnego, lecz przepisem postępowania. Konsekwencją tego, jest konieczność wykazania, że obraza tego rodzaju mogła mieć wpływ na treść skarżonego orzeczenia, czego skarżący nie czyni.

Pomijając już powyższe, stwierdzić należy, iż zgodnie z dyspozycją przepisu art. 12 k.p.c. roszczenia majątkowe wynikające z przestępstwa mogą być dochodzone w postępowaniu cywilnym albo w wypadkach w ustawie przewidzianych w postępowaniu karnym.

Oczekując rozpoznania swojego żądania na drodze postępowania toczącego się według procedury karnej, skarżący powinien mieć świadomość tego, że w myśl powołanego przepisu art. 12 kpc można go skutecznie dochodzić jedynie w unormowanych ustawowo wypadkach. Nie ulega wątpliwości, że w zależności od towarzyszących temu okoliczności, obowiązujące przepisy prawa pozwalają na rozpatrywanie zasadności roszczenia o zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z faktu bezprawnego pozbawienia wolności na trzech płaszczyznach:

- przepisów rozdziału 58 k.p.k., dotyczących odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie,
- ustawy dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (ustawa lutowa),
- powództwa adhezyjnego (art. 62 k.p.k.).

Na gruncie niniejszej sprawy nie ma potrzeby prowadzenia szerokich wywodów na temat braku podstaw do przyznania zadośćuczynienia wnioskodawcy w oparciu o przepisy art. 552 k.p.k. i nast. Tym bardziej, że apelujący nie podnosi zarzutu obrazy tych przepisów. Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem wyrażonym w tym zakresie w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Na marginesie można jedynie zauważyć, że już sam przepis art. 556 § 1 i 2 k.p.k. regulujący dochodzenie roszczeń po śmierci niesłusznie skazanego, tymczasowo aresztowanego lub zatrzymanego, zmykałby drogę do uwzględnienia żądania wnioskodawcy.

Podstaw dla zasądzenia na rzecz Rudolfa Kołodziejczyka zadośćuczynienia nie dają również przepisy ustawy lutowej. Prawdą jest, że ustawodawca przyznał w art. 8 ust 2a tejże ustawy uprawnienia domagania się od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę również osobom represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na obecnym

terytorium Polski w okresie od dnia 1 lipca 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od dnia 1 stycznia 1944 r. do dnia 31 grudnia 1956 r. Nie można jednak zapominać, że uzależnił to roszczenie od ustalenia, że powodem represji była działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań samego Rudolfa Kołodziejczyka, powodem represji, którym poddano ojca wnioskodawcy nie było prowadzenie przez niego takiej działalności. Wbrew sugestiom wnioskodawcy, w rozumieniu ustawy lutowej, charakteru działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie ma fakt pracy w KWK „Dębieńsko”.

Stwierdzić w końcu trzeba, że również instytucja powództwa adhezyjnego nie może stanowić właściwej drogi dochodzenia przez wnioskodawcę swojego roszczenia. Choć wydaje się to oczywiste, to jednak z uwagi na treść środka odwoławczego, świadczącą o niezrozumieniu istoty postępowania karnego, kwestia ta wymaga pewnego wyjaśnienia.

Analiza wywodów apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący nie potrafiąc wskazać przepisów pozwalających Sądowi pierwszej instancji na uwzględnienie żądania wnioskodawcy, zdaje się oczekiwać ustalenia, że zdarzenia określane mianem Tragedii (Zbrodni) Górnośląskiej stanowiły zbrodnię komunistyczną i zbrodnię przeciwko ludzkości, za którą odpowiedzialność ponosi również Państwo Polskie. Jednocześnie neguje trafność postanowienia z dnia 30 czerwca 2006 r., S8/00/Zk, którym prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach umorzył śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, polegającej na deportacji, w okresie od stycznia do kwietnia 1945 roku nie mniej niż 14 414 mieszkańców Śląska – Górnego, Opolskiego i Cieszyńskiego, połączonej ze szczególnym udręczeniem, przeprowadzonej na podstawie postanowień Państwowego Komitetu Obrony ZSRR przez żołnierzy NKWD.

Przepisy postępowania karnego, które zakreślały granice kognicji Sądu pierwszej instancji nie pozwalały mu na to, aby uczynić zadość oczekiwaniom apelującego.

W ramach toczącego się postępowania, Sąd Okręgowy nie był uprawniony do oceny trafności wymienionego wcześniej postanowienia o umorzeniu śledztwa. Nie miał też możliwości orzekania o tym, czy konkretne zdarzenie historyczne stanowi zbrodnię

komunistyczną w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu lub zbrodni przeciwko ludzkości. Procedura karna nie przewiduje żadnego *sui generis* postępowania o ustalenie. Orzekanie o kwalifikacji prawnej czynu jest możliwe tylko łącznie z rozstrzygnięciem o odpowiedzialności karnej oskarżonego, w postępowaniu wszczętym na skutek skargi uprawnionego oskarżyciela. Tylko w takim postępowaniu możliwe jest wystąpienie z powództwem cywilnym i dochodzenie roszczeń majątkowych wynikających z popełnienia przestępstwa.

W tym kontekście zupełnie bezprzedmiotowe jest odwoływanie się przez apelującego do unormowań konstytucyjnych (art. 43 i 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) i konwencyjnych (Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości), czy też treści przepisu art. 118 a k.k. Poszerzenie przez ustawodawcę katalogu przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstw wojennych o zbrodnię stypizowaną w art. 118 a k.k. i przyjęcie zasady, że zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu, sprawia, iż upływ czasu nie powoduje ustania karalności zachowań wyczerpujących znamiona tego rodzaju przestępstw, co jednak nie stwarza jeszcze samodzielnej podstawy dochodzenia roszczenia wnioskodawcy.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Orzekając o kosztach sądowych, wydatkami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z dyspozycją przepisu art. 554 § 2 k.p.k. oraz art. 13 ustawy lutowej koszty postępowania w sprawie, której dotyczy zaskarżony wyrok ponosi Skarb Państwa. Stąd też mając w polu widzenia sygnalizowaną w postępowaniu odwoławczym kwestię uiszczoną przez wnioskodawcę opłaty, wydaje się oczywistym, że z uwagi na bieg nadany jego pismu, inicjującemu niniejsze postępowanie, pobrana od tego pisma opłata, podlega zwrotowi.



Na oryginale właściwe podpis

Za zgodność
Sekretarz Sąd
[Signature]
Ewa Małgorzata

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Katowice, dnia 23.06.2014 r.

Wydział Karny

AL. W. KORFANTEGO 117/118

40 – 158 KATOWICE

za pośrednictwem

Sądu Okręgowego w Gliwicach

Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny

Ul. Piłsudskiego 33

44 – 200 Rybnik

SYGN. AKT: V Ka 30/13

APELACJA

Jako pełnomocnik Rudolfa Kołodziejczyka wnoszę apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku ,Wydział V Karny z dnia 28.5.2014 r., sygn. akt V Ka 30/13.

Na podstawie art. 444 k.p.k. zaskarżam powyższy wyrok w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu .

Na mocy art.438 k.&1.k.p.k. zarzucam wyrokowi obrazę prawa materialnego:

- Ustawy z dnia 23.0.1991 o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego państwa polskiego.
- Art.12 k.p.c
- Art. 43 i art. 87.1 Konstytucji RP z dnia 02.04.1997 r.
- Przepisów Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ratyfikowana przez RP dnia 26.11.1968 r.

Podnając te zarzuty, wnoszę o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uznanie, że stanowisko prawne Rudolfa Kołodziejczyka znajduje uzasadnienie w

- art. 43 i art. 87.1 konstytucji RP z dnia 02.04.1997 r.
- i w przepisach Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, ratyfikowana przez RP dnia 26.11.1968 r.

Poprzez ratyfikowanie ww. Konwencji stała się ona elementem systemu prawnego RP i tym samym podstawą prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowym postępowaniu (**por. źródła prawa w RP - art. 87.1. Konstytucji RP z dnia 02.04.1997 r.).**

UZASADNIENIE

W przeszłości toczyło się śledztwo w sprawie deportacji Górnoślązaków w 1945 r. zostało umorzone przez prokuratora Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Katowicach w 30 czerwca 2006 r.

Dotyczyło ono „zbrodni komunistycznej, będącej jednocześnie zbrodnią przeciwko ludzkości, polegającej na deportacji, w okresie od stycznia do kwietnia 1945 roku nie mniej niż 14 414 mieszkańców Śląska – Górnego, Opolskiego i Cieszyńskiego, połączonej ze szczególnym udręczeniem, przeprowadzonej na podstawie postanowień Państwowego Komitetu Obrony ZSRR przez żołnierzy NKWD, to jest o przestępstwo z

- art. 189 § 2 k. k. z 1997 r. w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”

Zbrodniami przeciwko ludzkości są w szczególności zbrodnie ludobójstwa w rozumieniu

- Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, przyjętej w dniu 9 grudnia 1948 r. (Dz. U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9 i 10 i Nr 31, poz. 213 oraz z 1998 r., Nr 33, poz. 177),
- a także inne poważne prześladowania z powodu przynależności osób prześladowanych do określonej grupy narodowościowej, politycznej, społecznej, rasowej lub religijnej, jeżeli **były dokonywane przez funkcjonariuszy publicznych albo przez nich inspirowane lub tolerowane**”.

- Por. art. 3 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni p-ko Narodowi Polskiemu.

Przedmiotowe śledztwo podjęte zostało z zawieszenia postanowieniem z dnia 6 listopada 2000 roku.

Po zajęciu Śląska przez wojska radzieckie pojawiły się obwieszczenia wzywające mężczyzn w wieku od 17 do 50 lat do zgłaszania się na okres 14 dni, w celu usuwania szkód wojennych. Większość zgłaszających się osób faktycznie uwięziono. Wszystkich osadzano w różnych obiektach pilnowanych przez żołnierzy sowieckich. Po zgromadzeniu większej liczby osób, transportowano je do obozów przejściowych, a następnie w głąb ZSRR. Dotychczasowe ustalenia pozwalają na uzasadnione przypuszczenie, iż ze Śląska wywieziono ok. 30 000 osób.

Transportowano je w bydlęcych wagonach, nawet przez okres 6 tygodni. Panujące mrozy, nieopalone wagony, bardzo złe warunki sanitarne, brak pożywienia i opieki lekarskiej powodowały liczne zgony. Wywiezieni trafiali do obozów pracy usytuowanych na terenie całego Związku Radzieckiego.

Wykonywali tam niewolniczą pracę w kopalniach, kamieniołomach, hutach, przy odgruzowywaniu miast i wyrębie lasów, a także w rolnictwie.

Władze polskie były świadome, że wielu spośród deportowanych ma polskie pochodzenie (i brały w tym czynny udział).

Latem 1945 roku komisja powołana przez wicewojewodę katowickiego gen. Ziętka podjęła działania zmierzające do ich zwolnienia. Sporządzono „Spis wywiezionych górników polskich do ZSRR”, za-

wierający 9877 nazwisk. Nie był to spis pełny, jak wykazało niniejsze śledztwo.

Ocenia się, iż do kraju wróciło nie więcej niż 20% zesłanych.

Śledztwo umorzono postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 roku wobec śmierci członków Państwowego Komitetu Obrony ZSRR: Berii Ławrientija Pawłowicza, Bułganina Mikołaja Aleksandrowicza, Kaganowicza Łazara Mosiejewicza, Malenkowa Gieorgija Maksymilianowicza, Mikojana Anastaza Iwanowicza, Mołotowa Wiaczesława Michajłowicza Skrjabina, Stalina Josifa Wisarionowicza, Woroszyłowa Klimenta Jefremowisza, Wozniesińskiego Mikołaja Aleksiejewicza. **(cytowanie jest źródło IPN Katowice)**.

Jako pełnomocnik Rudolfa Kołodziejczyka nie podzielam w/w powodów umorzenia przedmiotowego śledztwa, ponieważ w deportowaniu Ślązaków do Rosji brali także czynny udział również funkcjonariusza Państwa Polskiego, jako przedstawiciele władz państwowych Polski a nie jako osoby prywatne, za których nadal ponosi odpowiedzialność Państwo Polski.

Funkcjonariusze Państwa Polskiego, którzy brali także czynny udział w deportacji Ślązaków być może już nie żyją, ale za ich czyny przestępcze deportacji m.in. Ślązaków ponosi nadal odpowiedzialność Państwo Polskie.

(por. wstęp, art. I, II, III IV przedmiotowej Konwencji).

Z poważaniem

Adw. Józef Fox.

Sąd Apelacyjny w Katowicach
Wydział Karny
AL. W. KORFANTEGO 117/118
40 – 158 KATOWICE

Katowice, dnia 04.08.2014 r.

SYGN. AKT: II AKa 286/14

Dodatkowe stanowisko pełnomocnika Rudolfa Kołodziejczyka do apelacji z dnia 23.06.2014 r. od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku, Wydział V Karny z dnia 28.5.2014 r., sygn. akt V Ka 30/13.

Uzasadnienie

Art. 118 a k.k. opisuje znamiona czynu zbrodni przeciwko ludzkości

Art. 118 a k.k. został dodany przez ustawę z dnia 20 maja 2010 r. (Dz. U. Nr. 98, poz. 626, która to zmiana weszła w życie dnia 8 września 2010 r.).

Przedmiotowy przepis stanowi przeniesienie do polskiego systemu prawnego uregulowań art. 7 Rzymskiego Statutu MTK

Komentowany przepis, typizujący zbrodnię przeciwko ludzkości, uchwalony został w celu dostosowania polskiego ustawodawstwa do regulacji przyjętych w Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego. Wprowadzono go do kodeksu ustawą z dnia 20 maja 2010 r.

W uzasadnieniu projektu ustawy [druk sejmowy nr VI.2387] podkreślono, że polskie prawo karne nie obejmuje wielu czynów opisanych w Statucie, zwłaszcza w jego art. 7 dotyczącym zbrodni przeciwko ludzkości.

Sformułowania komentowanego przepisu odbiegają w wielu miejscach od sformułowań użytych w art. 7 Statutu, co jest częściowo uzasadnione

potrzebą dostosowania implementowanych norm do nomenklatury przyjętej tradycyjnie w polskim prawie karnym (np. "zamach" w miejsce "ataku", "ciężki uszczerbek na zdrowiu" w miejsce "poważnego uszkodzenia zdrowia" itd.).

Ponadto w komentowanym przepisie wiele jest zwrotów nieprecyzyjnych, ocennych, a często i nieznanym polskiemu ustawodawstwu (np. "poważne prześladowanie", pozbawienie ochrony prawnej "przez dłuższy okres"), ale akurat o to trudno winić ustawodawcę. Są to bowiem wyrażenia zaczerpnięte wprost z treści implementowanego aktu prawnego, który miejscami zredagowany jest na dość dużym poziomie ogólności. Rodzi to może rozbieżności interpretacyjne.

Przedmiot ochrony

2. Wszystkie czyny opisane w art. 118a stanowią odpowiedniki czynów zdefiniowanych w art. 7 Statutu jako zbrodnie przeciwko ludzkości. Zasadne jest więc stwierdzenie, że rodzajowym przedmiotem ochrony komentowanego przepisu jest ludzkość.

Indywidualne przedmioty ochrony to całe spektrum przysługujących ludziom praw podstawowych, odpowiadających poszczególnym czynom penalizowanym przez ten przepis (życie, zdrowie, wolność itd.).

Podmiot przestępstwa

3. Czyny opisane w art. 118a może popełnić każdy człowiek. W kontekście tego, że mogą one zostać popełnione m.in. w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa, warto podkreślić, że zgodnie z art. 27 Statutu pełnienie funkcji głowy państwa czy szefa rządu, członka rządu czy parlamentu, wybieralnego przedstawiciela lub funkcjonariusza państwowego w żadnym razie nie może zwolnić sprawcy od odpowiedzialności karnej ani nie może samo w sobie stanowić podstawy zmniejszenia wymiaru kary.

Znamiona strony przedmiotowej

4. Ustawodawca opisuje czynność sprawczą z jednej strony jako wzięcie udziału w zamachu, z drugiej zaś jako podjęcie jednego z wymienionych enumeratywnie zachowań.

Zdaniem M. Budyn-Kulik przestępstwa z art. 118a mają charakter dwuaktowy [taż (w:) Kodeks karny. Komentarz, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2013, komentarz do art. 118a].

Wydaje się jednak, że nie jest konieczne następstwo czasowe obu zachowań, mogą one istnieć równolegle. Taka interpretacja nawiązuje do brzmienia art. 7 Statutu, zgodnie z którym wymienione w tym przepisie zachowania stanowią zbrodnie przeciwko ludzkości, jeżeli zostały podjęte w ramach ataku skierowanego przeciwko ludności cywilnej (ang. as part of (...) attack, dosł. "jako część ataku"). Pomiedzy udziałem w zamachu a zachowaniami wymienionymi w § 1-3 musi więc zachodzić więź funkcjonalna, ale niekoniecznie w formie sekwencji zdarzeń.

5. Przez pojęcie zamachu, o którym mowa w art. 118a, należy rozumieć zorganizowane działanie mające na celu naruszenie dóbr prawnych grup ludności cywilnej, przeprowadzone z użyciem siły, choć niekoniecznie nagłe i gwałtowne.

Artykuł 7 Statutu nie używa określenia "zamach", lecz "atak". Redagując komentowany przepis, zrezygnowano z wyrazu "atak", gdyż ma on wyraźne konotacje militarne, podczas gdy zbrodnie przeciwko ludzkości nie muszą być popełniane w ramach konfliktów zbrojnych [uzasadnienie projektu ustawy, druk sejmowy nr VI.2387].

W Statucie nie zdefiniowano ataku jako takiego, lecz "atak skierowany przeciwko ludności cywilnej".

W art. 7 ust. 2 lit. a opisano go jako "sposób działania, polegający na wielokrotnym dopuszczaniu się czynów opisanych w ustępie 1 [odpowiadających poszczególnym czynom wymienionym w § 1-3 - przyp. aut.], skierowanych przeciwko ludności cywilnej, podjęty stosownie do lub dla wsparcia polityki państwowej lub organizacyjnej zakładającej popełnienie takiego czynu".

6. W art. 118a mowa o dwóch rodzajach zamachów: zamachu masowym oraz jednym z powtarzających się zamachów. Nie jest jednoznaczne, czy określenie "skierowany przeciwko grupie ludności podjęty w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji" dotyczy obu tych rodzajów zamachów. Wykładnia gramatyczna prowadzić może do wniosku, że określenie to obejmuje tylko jeden z serii powtarzających się zamachów (brak przecinka pomiędzy wyrazami "zamachów" i "skierowanych" wskazuje na to, że wyrazy te stanowią ciąg).

Wykładnia systemowa, uwzględniająca brzmienie Statutu, prowadzi jednak do zgoła odmiennych wniosków. Zawarta w art. 7 ust. 2 lit. a Statutu definicja ataku skierowanego przeciwko ludności cywilnej,

zawierająca odniesienie do wspierania polityki państwowej lub organizacyjnej, dotyczy obu rodzajów ataku wymienionych w art. 7 ust. 1: ataku rozległego i ataku systematycznego (odpowiedniki zamachu masowego i powtarzających się zamachów).

Dokonana w tym świetle wykładnia art. 118 a wydaje się logicznie uzasadniona i ją właśnie należy uznać za słuszną. Zatem w obu przypadkach zamachy, o których mowa w art. 118a, muszą być skierowane przeciwko grupie ludności i podjęte w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji.

7. Zamach masowy to taki, który cechuje wielość. Może to być wielość potencjalnych pokrzywdzonych lub wielość miejsc jednoczesnego ataku. Odpowiednikiem "masowości" jest w oryginalnym tekście Statutu określenie *widespread*, które tłumaczyć można jako "rozległy, masowy, zakrojony na szeroką skalę".

Z treści art. 118 a k.k. wynika jednoznacznie, że wystarczający jest udział w jednorazowym zamachu masowym.

Warto jednak dodać, że art. 7 ust. 2 Statutu także w przypadku ataku masowego wymaga, by zabronione czyny - zabójstwa, tortury itd. - miały charakter powtarzalny.

8. Drugi ze sposobów penalizowanego w art. 118 a działania to udział w jednym z powtarzających się zamachów. W kontekście art. 7 Statutu, w którym mowa o "systematycznych" zamachach, zasadne jest twierdzenie, że konieczne jest wystąpienie serii co najmniej trzech zamachów. Sprawca nie musi brać we wszystkich udziału, gdyż powtarzalność dotyczy zamachów, nie udziału sprawcy. Wystarczy, by były zorganizowane przez ten sam podmiot.

9. W art. 118 a k.k. penalizowane są następujące zachowania, podejmowane w ramach zamachów skierowanych przeciwko ludności cywilnej:

- a) zabójstwo [zob. art. 148];
- b) spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu [zob. art. 156];
- c) stworzenie dla osób należących do grupy ludności warunków życia grożących ich biologicznej egzystencji, w szczególności przez pozbawienie dostępu do żywności lub opieki medycznej, które są obliczone na ich wyniszczenie, co zdefiniowano w art. 7 ust. 2 lit. b Statutu jako eksterminację;

- d) oddanie osoby w stan niewolnictwa [definicja niewolnictwa - art. 115 § 23];
- e) pozbawienie osoby wolności na czas przekraczający 7 dni lub ze szczególnym udręczeniem [zob. art. 189 § 3];
- f) stosowanie tortur lub innego okrutnego lub niehumanitarnego traktowania; tortury zdefiniowano w art. 7 ust. 2 lit. e Statutu jako "celowe zadawanie dotkliwego bólu lub cierpienia, fizycznego bądź psychicznego, jakiejkolwiek osobie będącej pod opieką lub pod kontrolą oskarżonego; termin ten nie obejmuje bólu i cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo".

Przytoczona definicja (którą należy stosować, interpretując art. 118a § 2 pkt 3) ma znacznie szerszy zakres pojęciowy niż "tortury" w rozumieniu Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, **przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r. (Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378), która ogranicza zakres tego pojęcia jedynie do bólu i cierpienia powodowanego przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą;**

- g) zgwałcenie albo naruszenie w inny sposób wolności seksualnej osoby, przez stosowanie przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp; zgwałcenie należy rozumieć w sposób przyjęty w art. 197 (zatem zarówno jako doprowadzenie do obcowania płciowego, jak i do poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej); naruszenie w inny sposób wolności seksualnej to inny niż zgwałcenie czyn przeciwko wolności seksualnej, niekoniecznie opisany w rozdziale XXV, jeżeli sposobem działania sprawcy jest przemoc, groźba bezprawna lub podstęp (np. doprowadzenie do uprawiania prostytucji, sterylizacja); warto zauważyć, że analogiczny art. 7 ust. 1 lit. g Statutu traktuje zakazane ataki na sferę seksualną bardziej kazuistycznie i wymienia: zgwałcenie, niewolnictwo seksualne, przymusową prostytucję, wymuszoną ciążę, przymusową sterylizację oraz jakiekolwiek inne formy przemocy seksualnej porównywalnej wagi;
- h) spowodowanie zajścia kobiety w ciążę, z zastosowaniem przemocy lub groźby bezprawnej, w zamiarze wpłynięcia na skład etniczny grupy ludności lub dokonania innych poważnych naruszeń prawa międzynarodowego - tzw. wymuszenie ciąży w rozumieniu art. 7 ust. 2 lit. f Statutu (który w przeciwieństwie do art. 118a § 2 pkt 5 zawiera dodatkowo znamię bezprawnego pozbawienia kobiety wolności); do

znamion tego czynu nie należy doprowadzenie kobiety do odbycia stosunku płciowego, zatem penalizowane są także wszystkie inne niż naturalna metody przymusowego zapłodnienia, np. zapłodnienie in vitro;

- i) pozbawienie osoby wolności i odmówienie udzielenia informacji dotyczących tej osoby lub miejsca jej pobytu, przekazywanie nieprawdziwych informacji dotyczących tej osoby lub miejsca jej pobytu, w zamiarze pozbawienia takiej osoby ochrony prawnej przez dłuższy okres - tzw. wymuszone zaginięcie w rozumieniu art. 7 ust. 2 lit. i Statutu; informacje "dotyczące osoby" to dane dotyczące jej tożsamości, obywatelstwa, stanu zdrowia itd.;
- j) **zmuszenie osób do zmiany ich zgodnego z prawem miejsca zamieszkania (deportacja w rozumieniu art. 7 ust. 2 lit. d Statutu), jednak tylko wówczas, gdy jest to niezgodne z prawem międzynarodowym;**

Oznacza to w myśl tego przepisu zmuszanie ludzi do zmiany ich zgodnego z prawem miejsca zamieszkania połączone z wydaleniem lub innym przymusowymi działaniami, bez podstawy w prawie międzynarodowym.

- k) poważne prześladowanie grup ludności z powodów uznanych za niedopuszczalne w prawie międzynarodowym, powodujące pozbawienie ich praw podstawowych; prześladowanie zdefiniowano w art. 7 ust. 2 lit. h Statutu jako "celowe i dotkliwe, sprzeczne z prawem międzynarodowym, pozbawianie podstawowych praw jakiejkolwiek grupy lub wspólnoty z powodu jej tożsamości"; twórcy komentowanego przepisu wskazali w uzasadnieniu jego projektu, że do ustalenia skali prześladowania należy posiłkować się orzecznictwem międzynarodowych trybunałów karnych (dla byłej Jugosławii i dla Rwandy), które sprecyzowały pojęcie poważnego prześladowania [druk sejmowy nr VI. 2387].

Znamiona strony podmiotowej

10. Udział sprawcy w zamachu objęty musi być zamiarem bezpośrednim kierunkowym, gdyż chodzi o zamach podjęty w określonym celu (wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji). Nie popełnia przestępstw z art. 118a ten, kto nie wiedział o celu zamachów, w których bierze udział.

Natomiast stronę podmiotową poszczególnych zachowań podejmowanych w ramach zamachu oceniać należy z uwzględnieniem ich specyfiki. Wszystkie one muszą być umyślne, ale w wielu przypadkach wystarczy wykazanie zamiaru ewentualnego (zabójstwo, spowodowanie uszczerbku na zdrowiu).

Sankcja karna

11. Czyny opisane w art. 118a stanowią zbrodnie zagrożone karami pozbawienia wolności nie krótszymi niż - odpowiednio - 12, 5 i 3 lata. Zważywszy na charakter czynów opisanych w art. 118a, a przede wszystkim cel działania sprawcy, wydaje się konieczne orzeczenie wobec ich sprawcy środka karnego pozbawienia praw publicznych. Możliwość pozostawania w zbiegu z innymi przepisami

12. Wielość zachowań opisanych w art. 118a sprawia, że może on wchodzić w różnorakie i niejednokrotnie skomplikowane relacje z innymi przepisami. Z pewnością art. 118a § 1 pkt 1 stanowi *lex specialis* wobec art. 148 § 1, art. 118a § 1 pkt 2 - wobec art. 156 § 1, art. 118a § 1 pkt 2 - wobec art. 189 § 2, a art. 118a § 2 pkt 4 - art. 197 § 1 i 2. Artykuł 118a § 2 pkt 6 pozostaje w zbiegu realnym z art. 189 § 1. Artykuł 118a § 1 pkt 3 oraz art. 118 § 2, jak również art. 118a § 1 i 2 oraz art. 118 § 1 pozostawać mogą w zbiegach realnych. Artykuł 118a § 1 pkt 1 i 2, § 2 pkt 3, 4 i 5 mogą pozostawać w zbiegu realnym z art. 119 § 1, jeżeli powodem dokonania zamachu i podjęcia działań wymienionych w art. 118a jest przynależność narodowa, etniczna itd. pokrzywdzonych.

- (por. 1. Magdalena Bydyn – Kulik, Komentarz do art. 118 a k.k. stan prawny 01.01.2013 r.,
- 2. N. Kłaczynska, Komentarz do art. 118 a k.k. stan prawny 01.03.2014 r.).
- 3. por. też art. 87 i 91 Konstytucji RP.

Zważywszy powyższe wywody wnioskodawcy należy uznać zasadność twierdzeń wnioskodawcy, że wywózka jego Ojca i okoliczność jego śmierć wypełniają znamiona czynu a art. 118 a k.k., które w świetle cytowanej już uprzednio <Konwencji o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości> i art. 43 i 77 Konstytucji RP nie ulegają przedawnieniu.

- **Stanowisko wnioskodawcy odnośnie odpowiedzialności cywilnej pozwanej.**

Wywody strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew z dnia 01.10.2013 r. odnośnie braku jej odpowiedzialności cywilnej pozwanej na podstawie art. 117 par. 2 k.c., art. 417 par. 1 k.c. i art. 5 k.c. należy z ww. i n/w względów uznać za całkowicie chybione.

Powołane przez pozwaną w przedmiotowej odpowiedzi na pozew z dnia 01.10.2013 r. dalsze podstawy prawne i orzeczenia TK dotyczą STANÓW/uregulowań PRAWNYCH przed dodaniem do kodeksu karnego RP art. 118 a k.k. przez ustawę z dnia 20 maja 2010 r. (Dz. U. Nr. 98, poz. 626, która to zmiana weszła w życie dnia 8 września 2010 r.), co stanowi przeniesienie do polskiego systemu prawnego uregulowań art. 7 Rzymskiego Statutu MTK.

Wnioskodawca stoi też na stanowisku, że w niniejszej sprawie może mieć zastosowanie koncepcja **tzw. winy anonimowej**, wyrażona przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, według którego, do ponoszenia odpowiedzialności przez Skarb Państwa, wystarczyłoby ustalenie że sprawcami szkody z funkcjonariusze państwowi (bez ustalenia ich imion i nazwisk).

Wnioskodawca podziela stanowisko strony pozwanej wyrażonej w odpowiedzi na pozew z dnia 01.10. 2013 r. aprobuje koncepcję tzw. winy bezimiennej <w myśl której; nie jest konieczne zidentyfikowanie funkcjonariusza państwowego któremu można przypisać winę dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa z art.417 k.c.>, zawarte jest m m: w orzeczeniu Sądu Najwyższego (wyrok SN z dn. 26 marca 2003r., II CKN 13"- K ULA nr 78829).

Według wymienionego wyroku Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 par.1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną nie tylko zawinionym działaniem, ale także zaniechaniem funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności oraz że dla odpowiedzialności Skarbu Państwa nie jest konieczne wykazanie konkretnego funkcjonariusza, natomiast wystarczająca jest **tzw. wina anonimowa**.

Wobec powyższego powołanie się strony pozwanej na zarzut przedawnienia nie jest zasadny i stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kodeksu cywilnego.

Również śledztwa zakończone umorzeniem i tam podane uzasadnienia przez Prokuratora Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Katowicach np. z dnia 30,06.2006 roku w sprawie deportacji Górnoślązaków w 1945 roku należy w świetle ww. argumentacji w chwili obecnej uznać za bezprzedmiotowe, ponieważ m.in. miały one miejsce przed dodaniem do kodeksu karnego RP art. 118 a k.k. przez ustawę z dnia 20 maja 2010 r. (Dz. U. Nr. 98, poz. 626, która to zmiana weszła w życie dnia 8 września 2010 r.), co stanowi przeniesienie do polskiego systemu prawnego uregulowań art. 7 Rzymskiego Statutu MTK.

Z poważaniem

Adw. Józef Fox.



Warszawa, dnia 1 października 2013 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

**MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

DEPARTAMENT PRAWNY

DP-II-0270-19/13/MO

WPLYNĘŁO

03.10.2013

Sygn. akt: II C 1200/12

Wartość przedmiotu sporu:
20.000,00 zł.

**SĄD REJONOWY
W RYBNIKU
II WYDZIAŁ CYWILNY
Plac Kopernika 2
44-200 Rybnik**

Powód: Rudolf Kołodziejczyk
ul. Żołędziowa 39
44-217 Rybnik
reprezentowany przez adwokata
Józefa Fox
Kancelaria adwokacka
ul. Jana Kochanowskiego 4/3
40-035 Katowice

Pozwany: Skarb Państwa
reprezentowany przez:

1/ Ministra Skarbu Państwa
ul. Krucza 36/Wspólna 6
00-522 Warszawa
którego reprezentuje radca prawny
Beata Chłodzińska
adres do doręczeń jak wyżej

2/ Ministra Spraw Wewnętrznych
ul. Batorego 5
02-591 Warszawa
którego reprezentuje radca prawny
Mirosław Ostrowski
adres do doręczeń jak wyżej

Odpowiedź na pozew
pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez
Ministra Spraw Wewnętrznych

Odpowiadając na pozew, który został doręczony pozwanemu w dniu 16 września 2013 r., w imieniu pozwanego, nie uznaję powództwa w całości, oraz wnoszę:
1/ o oddalenie powództwa;

2/ o uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń, na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243 z późn. zm.) oraz o uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń, na podstawie art. 442 § 1 i 2 kodeksu cywilnego (obecnie uchylonego).

3/ o obciążenie powoda kosztami procesu a w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadnienie

Powód, Pan Rudolf Kołodziejczyk wniósł o odszkodowanie w kwocie 20.000,00 zł., podając jako tytuł do odszkodowania, że jego ojciec – Jan Kołodziejczyk został zatrzymany w dniu 20 lutego 1945 r. w miejscu pracy a następnie deportowany do Samarkandy (były ZSRR). Ojciec powoda zmarł w dniu 20 kwietnia 1945 r. w okolicy miasta Samarkanda, stąd rodzina powoda doznała braków materialnych, zdrowotnych i innych.

W ocenie pozwanego SP- Ministra Spraw Wewnętrznych, mając na uwadze przedmiot roszczenia, brak jest podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, odnośnie roszczenia o uznanie za zbrodnię, czynów funkcjonariuszy Państwa Polskiego, polegających na deportowaniu ojca powoda.

Obowiązujące w dacie zdarzenia wyrządzającego szkodę, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27.10.1933 r. - Kodeks zobowiązań (Dz.U. Nr 82 poz.598), nie przewidywało w ogóle odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych.

Możliwość taką wprowadziła ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243 ze zm.). W art. 6 ust 1 tej ustawy, ustawodawca zagwarantował pokrzywdzonemu działaniem funkcjonariusza publicznego, prawo dochodzenia od Państwa odszkodowania, ustalając termin dla skutecznego dochodzenia, na 1 rok liczony od dnia wejścia w życie ustawy (tj. dnia 28 listopada 1956 r.). Natomiast według art. 6 ust. 2 w/w ustawy, wynagrodzenia szkody określonej w ust. 1 nie można dochodzić od Państwa, jeżeli roszczenie byłoby już w dniu wejścia ustawy w życie przedawnione przy uwzględnieniu trzyletniego okresu przedawnienia, a dla roszczeń o wynagrodzenie za uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub utratę żywiciela - przy uwzględnieniu okresu dziesięcioletniego, w przypadku gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku.

Od dnia 20 lutego 1945 r. (tj. od momentu zatrzymania ojca powoda) do dnia wejścia w życie ustawy (tj. dnia 28 listopada 1956 r.), minęło ponad dziesięć lat, stąd zdaniem strony pozwanej, roszczenie powoda było już przedawnione w momencie wejścia w życie ustawy z dnia 15 listopada 1956 r.

Wymieniony w art. 6 ust 1 w/w ustawy, roczny termin dochodzenia roszczenia, był terminem zawitym i na mocy art. XIII ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.) – należy go uważać od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego, za termin przedawnienia.

Art.VII pkt 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, nie uchylił przepisów art.6 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych. Natomiast art. XIII ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, stanowi iż ilekroć w nie uchylonych przepisach prawa cywilnego przewidziane są terminy, z których upływem ustawa wyłącza dochodzenie roszczeń (terminy zawite), uważa się je od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego za terminy przedawnienia.

Powyższe stanowisko potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego, między innymi Wyrok Sądu Najwyższego z dn. 29 maja 2001 r.- sygn. akt I CKN 1151/00, mówiący iż:

„Artykuł 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych jest przepisem szczególnym w stosunku do innych przepisów prawa cywilnego regulujących terminy przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, obowiązujących tak przed wejściem, jak i po wejściu w życie kodeksu cywilnego. Jako przepis szczególny także w stosunku do art. 442 k.c. wyłącza zastosowanie tego ostatniego przepisu do stanu faktycznego, do którego ma zastosowanie. W tej sytuacji nie wchodzi w grę przepisy art. XXXV i XXXVI przep. wpr. k.c., dotyczą one bowiem sytuacji, gdy terminy przedawnienia (terminy ustawowe nie będące terminami przedawnienia), określały przepisy, które z chwilą wejścia w życie kodeksu cywilnego utraciły moc. Artykuł 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. do przepisów takich nie należy.”

Od dnia 1 stycznia 1965 r. obowiązuje Kodeks cywilny, który również umożliwiał dochodzenie przedmiotowego roszczenia, a powód prawdopodobnie, jak wynika z uzasadnienia pozwu, nie próbował zgłaszać swych roszczeń i nie uczynił tego również w latach późniejszych.

Nawet pomijając, iż obowiązuje uregulowanie dot. przedawnienia roszczeń, według art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy, to również art. 442 § 1 kc, (obecnie uchylony), stanowi iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Również uchylony art. 442 § 2 kodeksu cywilnego stanowi, iż jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wymienione przepisy art. 442 kodeksu cywilnego, zostały uchylone na mocy art. 1, pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538 z późn. zm.), co nastąpiło po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia wymienionej ustawy, tj. z dniem 9 sierpnia 2007 r. Natomiast na mocy art. 1 pkt 2 wymienionej ustawy, został dodany art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Równocześnie z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, wszedł w życie art. 2 wymienionej ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, w brzmieniu:

„Do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego”.

Z powyższego wynika, że do roszczeń już przedawnionych na podstawie uchylonego art. 442 kc, nie stosuje się art. 442¹ kodeksu cywilnego, wprowadzonego mocą ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny.

Art. 442 kodeksu cywilnego, jest przepisem dotychczasowym, w rozumieniu art. 2 wymienionej ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, według którego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (tj. przed dniem 9 sierpnia 2007 r.), roszczenie uległo przedawnieniu.

Gdyby przyjąć niemożność dochodzenia roszczenia przez cały okres państwa komunistycznego z powodu panującej w kraju sytuacji politycznej, to niewątpliwie stan taki ustał z chwilą pierwszych demokratycznych wyborów w czerwcu 1989 r. (przyjęta data zmiany ustroju politycznego państwa). Gdyby więc z uwagi na niemożność dochodzenia roszczeń z przyczyn politycznych, bieg rocznego terminu przedawnienia rozpoczął się w czerwcu 1989 r., to roszczenia uległyby przedawnieniu w czerwcu 1990 r. Powyższe

potwierdza pogląd wyrażony w uchwale SN z dnia 11 października 1996r., III CZP 76/96, OSNC 1997, Nr 2, poz. 16.

Przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. nie naruszają postanowień Konstytucji, zwłaszcza art.77 ust.1, statuującego generalną zasadę przysługującego poszkodowanemu prawa do odszkodowania, którego to prawa ustawa niższej rangi nie pozbawia, zakreślając jedynie roczny termin dla dochodzenia roszczeń. Ponadto nie nasuwa wątpliwości, co do zgodności z art. 43 Konstytucji RP, gdyż przepis art.6 ustawy z 1956 roku określa przedawnienie roszczeń majątkowych, która to problematyka nie jest objęta zakazem określonym w art.43 Konstytucji RP, który stanowiąc o nieprzedawnialności zbrodni wojennych i przeciwko ludzkości, dotyczy odpowiedzialności karnej.

W świetle powyższego, należy wskazać iż pozwany Skarb Państwa-Minister Spraw Wewnętrznych, powołując się na zarzut przedawnienia realizuje prawo przysługujące mu na mocy art.117 § 2 kodeksu cywilnego i brak jest podstaw do przyjęcia, aby Skarb Państwa jako strona procesu, postępowała przez to w sposób świadczący o nadużyciu prawa w myśl art.5 kc.

W niniejszej sprawie mogła mieć zastosowanie koncepcja tzw. winy anonimowej, wyrażona przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, według którego, do ponoszenia odpowiedzialności przez Skarb Państwa, wystarczyłoby ustalenie że sprawcami szkody byli funkcjonariusze państwowi (bez ustalenia ich imion i nazwisk). Stąd powód mógł wystąpić ze swoim roszczeniem wcześniej, bez konieczności ustalenia tożsamości sprawcy postrzelenia.

Stanowisko aprobujące koncepcję tzw. winy bezimiennej (w myśl której nie jest konieczne zidentyfikowanie funkcjonariusza państwowego któremu można przypisać winę, dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa z art.417 kc), zawarte jest również w orzeczeniu Sądu Najwyższego (wyrok SN z dn. 26 marca 2003r., II CKN 1374/00, LEX nr 78829). Według wymienionego wyroku, Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną nie tylko zawinionym działaniem, ale także zaniechaniem funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności oraz że dla odpowiedzialności Skarbu Państwa nie jest konieczne wykazanie winy konkretnego funkcjonariusza, natomiast wystarczająca jest tzw. wina anonimowa.

Wobec powyższego, powołanie się strony pozwanej na zarzut przedawnienia jest zasadne i nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 kodeksu cywilnego.

Stanowisko wyżej wymienione, w kwestii przedawnienia roszczeń, potwierdził Trybunał Konstytucyjny, który w swoim wyroku z dnia 14 lipca 2004 r., (sygn. akt: SK 8/03 (OTK-A2004/7/65), stwierdził że art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. Nr 54, poz. 243 oraz z 1964 r. Nr 16, poz. 94), jest zgodny z art. 2 oraz z art. 32 ust. 1 i 2 w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu wymienionego wyroku, Trybunał Konstytucyjny odniósł się do kwestii odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone działaniem władczym funkcjonariuszy publicznych, i w sposób jednoznaczny wskazał, że: „...przed dniem 28 listopada 1956 roku ustawodawstwo polskie nie dopuszczało możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej działaniem władczym funkcjonariusza publicznego. Możliwości wystąpienia z takim roszczeniem nie przewidywało obowiązujące wówczas rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 roku-Kodeks zobowiązań (Dz.U. Nr82, poz.598 z późn. zmianami). Możliwość taką stworzyła dopiero ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243 z późn. zm.). Przedmiotowa ustawa obowiązująca od dnia 28 listopada 1956 roku, stworzyła zatem nieznaną wcześniej polskiemu systemowi prawnemu możliwość dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej działaniem

władczym funkcjonariusza publicznego". Podstawą roszczenia powodów, mogły być przepisy art. 1-5 ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku.

Z uwagi na powyższe, zasadne jest podniesienie zarzutu przedawnienia roszczeń majątkowych oraz jest uzasadniony wniosek o oddalenie powództwa.

Otrzymują:

- 1/ adresat
- 2/ a/a

W załączeniu:

- 1/ odpis pełnomocnictwa;
- 2/ dowód przesłania odpisu pisma,
pełnomocnikom stron, przesyłka poleconą;
- 3/ odpis pełnomocnictwa dla strony powodowej.

Pełnomocnik:

RADCA PRAWNY


ing. Mirosław Ostrowski

Andrzej Roczniok
41-800 Zabrze
ul. Ślęczka 2 B/3
przedstawiciel stowarzyszenia
dopuszczonego do rozprawy
Nasz Wspólny Śląski Dom

Zabrze 29.07.2014

Sąd Apelacyjny
w Katowicach
za pośrednictwem
Sądu Okręgowego
w Gliwicach
Ośrodek Zamiejscowy
w Rybniku

sygn. akt: AKa 286/14

sygn. akt I instancji: V ko 30/13 Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

powód: Rudolf Kołodziejczyk

Jako przedstawiciel stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, które zostało dopuszczone do sprawy, w związku z wyrokiem Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 28.05.2014 zgłaszam swoje uwagi do wyroku i proszę o rozważenie ich w dalszym procedowaniu.

Sąd w wydanym wyroku nie ustosunkował się do kwestii zasadniczej jaką jest stosunek śmierci ojca Rudolfa Kołodziejczyka do uznania tzw. wywózek do ZSRS za zbrodnię komunistyczną.

Postanowieniem o umorzeniu śledztwa S 8/00/Z k z dnia 30.06.2006 Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach sprawę tzw. wywózek do ZSRS uznała za zbrodnię komunistyczną, która z mocy prawa nie przedawnia się.

Kodeks postępowania karnego w przepisach Rozdziału 58, na które powołuje się sąd pozwala po uznaniu za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie, czy też zatrzymanie, na próbę oszacowania odszkodowania i zadośćuczynienia, o które wnosił R. Kołodziejczyk. Sąd niestety nie ocenił, czy tzw. wywózka ojca R. Kołodziejczyka jest zbrodnią komunistyczną. Sąd zbyt powierzchownie rozważył ten problem.

Co prawda ojciec R. Kołodziejczyka nie otrzymał stosownych dokumentów potwierdzających zatrzymanie, ale dokonane czynności wobec niego jednoznacznie wypełniają znamiona zatrzymania. Zatrzymanie zaś zostało dokonane całkowicie bezprawnie

i doprowadziło w krótkim czasie do jego śmierci. Zatrzymanie to według mnie stanowiło złamanie przepisów prawa, które wówczas obowiązywały m.in. Kodeksu Karnego jak i Konstytucji RP.

Również zostają wypełnione przesłanki do uznania za niesłuszne aresztowanie i skazanie ojca R. Kołodziejczyka, gdyż został on przez organa ówczesnej władzy pozbawiony wolności, i był przekazywany wbrew swej woli i bez powiadamiania o tym przekazywaniu, innym organom państwowym, a nawet dopuszczono się do wydania go innemu państwu, bez zastosowania procedury wyrażającej zgodę na to wydanie. Żaden ówczesny przepis prawa nie zezwalał na wydanie obywatela Polski innemu państwu. To wydanie obcemu państwu wypełnia znamiona aresztowania ojca R. Kołodziejczyka, gdyż pomimo nie dopełnienia przez organy władzy formalnych wymogów czynność ta jednak została dokonana.

Sugestia sądu, że konieczna jest osobna ustawa jest mylna, gdyż obecne przepisy prawa dopuszczają rzeczowe osądzenie i naprawienie problemu tzw. wywózek.

Poza powyższymi uwagami, bardzo istotne jest, że nie ustosunkowanie się sądu swoim wyrokiem, czy wywózka ojca Rudolfa Kołodziejczyka wypełnia znamiona komunistycznej zbrodni, powoduje że nie można podjąć jakichkolwiek innych działań prawnych w celu dochodzenia naprawy doznanej krzywdy. Brak tego ustosunkowania powoduje, że ewentualne inne starania prawne będą musiały powtarzać udowadnianie sprawy tzw. wywózki jako zbrodni komunistycznej, a nawet może skutkować, że dalsza procedura prawna nie będzie mogła być prowadzona.

Gdyby sąd nie uwzględnił moich wcześniejszych wywodów, wówczas to od momentu uznania przez sąd tzw. wywózki za zbrodnię komunistyczną powodowi przysługiwało by prawo dochodzenia odszkodowania na drodze cywilnej, czy też ewentualne starania o stwierdzenie obecnych, czy też przyszłych przepisów prawnych za niekonstytucyjne.

Nie ustosunkowanie się sądu czy tzw. wywózka jest w przypadku ojca Kołodziejczyka zbrodnią komunistyczną zamyka ewentualne starania się w procedurze cywilnej o naprawienie krzywd i zadośćuczynienie, gdyż przedstawiając sprawę od razu w procedurze cywilnej sprawa staje się przedawniona. W przypadku uznania za zbrodnię komunistyczną czas biegu okresu przedawnienia rozpoczyna się od nowa.

Sąd także nie ustosunkował się do problemu co zrobić z opłatą sądową wniesioną przez Rudolfa Kołodziejczyka. Ta sprawa została przez sąd nierozstrzygnięta, chociaż moim zdaniem powinna po przeniesieniu z procedury cywilnej do procedury karnej zostać R. Kołodziejczykowi zwrócona, gdyż procedura karna jest zwolniona od opłaty sądowej.

/-/ Andrzej Roczniok



MINISTERSTWO SKARBU PAŃSTWA

PL 00-522 Warszawa, ul. Krucza 36/Wspólna 6; tel. (48 22) 695 87 35; fax: (48 22) 695 88 83

DP-AP-0260-366/13 (DP/2337/13)

Warszawa, dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku
II Wydział Cywilny
Plac Kopernika 2
44-200 Rybnik

Powód: Rudolf Kołodziejczyk
ul. Żołędziowa 39
44-217 Rybnik

Pozwany: Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa
ul. Krucza 36/ Wspólna 6
00-522 Warszawa
reprezentowany przez
r.pr. Beatę Chłodzińską

sygn. akt: II 1200/12

ODPOWIEDŹ NA POZEW

W imieniu Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa, na podstawie udzielonego pełnomocnictwa (*odpis w załączeniu*), w związku z doręczeniem w dniu 19 kwietnia 2013 r. odpisu pozwu Rudolfa Kołodziejczyka o odszkodowanie, w wykonaniu zobowiązania Sądu do przedstawienia stanowiska w odpowiedzi na pozew:

1. podnoszę zarzut naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących kwestię właściwości miejscowej sądu i wnoszę o przekazanie sprawy do właściwego miejscowo Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny zgodnie z art. 29 kpc.
2. wnoszę o ustalenie właściwej reprezentacji Skarbu Państwa w sprawie i zwolnienie od udziału Ministra Skarbu Państwa.

W dalszej kolejności wnoszę o:

1. oddalenie powództwa w całości,
2. przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność Pozwanego bądź jego pełnomocnika procesowego,

3.zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

W pierwszej kolejności pozwany Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa działając na podstawie art. 202 kpc podnosi zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Rybniku i wnosi o przekazanie sprawy do właściwego miejscowo Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie.

Powód wystąpił bowiem z powództwem o odszkodowanie przeciwko Skarbowi Państwa, a tym samym właściwość miejscową sądu należy ustalić zgodnie z treścią art. 29 kpc. W myśl powołanej podstawy prawnej powództwo przeciwko Skarbowi Państwa wytacza się według siedziby państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Jako jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie oznaczono Ministra Skarbu Państwa, a zatem według jego siedziby należy ustalić sąd właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy.

Odnosząc się do kwestii reprezentacji Skarbu Państwa, w ocenie pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa, poszukiwanie organu zobowiązanego do reprezentowania Skarbu Państwa w postępowaniu sądowym powinno odbywać się według wskazania wynikającego z art. 67 § 2 K.p.c. Zgodnie z treścią powyższego przepisu „*Za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej*”. W związku z powyższym oraz uwzględniając okoliczności przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że Minister Skarbu Państwa nie jest podmiotem, który może zostać zakwalifikowany do wyżej wskazanych organów. Minister Skarbu Państwa nie jest organem państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, ani organem jednostki nadrzędnej nad jednostką, z której działalnością ono się wiąże.

Zakres działań administracji rządowej oraz właściwość ministrów kierujących danymi działami określona została ustawą z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (tj. Dz.U. 2003, Nr 159 poz.1548 ze zm.). Zgodnie z jej treścią ministrowie kierujący poszczególnymi działami administracji rządowej są właściwymi w sprawach określonych w ustawie, z wyjątkiem spraw zastrzeżonych odrębnymi przepisami do kompetencji innych organów.

Minister Skarbu Państwa, zgodnie z § 1 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Skarbu

Państwa (Dz. U. Nr 134, poz. 1434), kieruje działem administracji rządowej - Skarb Państwa. W myśl art. 25 ustawy o działach administracji rządowej, dział Skarb Państwa obejmuje sprawy gospodarowania mieniem Skarbu Państwa, w tym komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz narodowych funduszy inwestycyjnych i ich prywatyzacji, jak również ochrony interesów Skarbu Państwa – z wyjątkiem spraw, które na mocy odrębnych przepisów przypisane są innemu działom. W tym katalogu nie mieszczą się sprawy związane z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości. Stąd wynika brak właściwości Ministra Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie.

Nie sposób również wywodzić właściwości Ministra Skarbu Państwa do występowania w niniejszej sprawie z przepisów ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 493 z późn. zm.). Zgodnie z art. 2 powołanej ustawy do zadań ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa należy m.in. prowadzenie zbiorczej ewidencji majątku Skarbu Państwa, prowadzenie ewidencji podmiotów, w szczególności państwowych jednostek organizacyjnych, którym przysługuje prawo wykonywania uprawnień wynikających z praw majątkowych Skarbu Państwa lub do działania w imieniu Skarbu Państwa, wykonywanie uprawnień wynikających z praw majątkowych Skarbu Państwa, składanie w imieniu Skarbu Państwa oświadczenia woli o utworzeniu spółki handlowej lub przystąpieniu do takiej spółki oraz o utworzeniu innej osoby prawnej, przewidzianej przepisami prawa. Nie mieszczą się natomiast w zakresie działania Ministra Skarbu Państwa kwestie stanowiące przedmiot niniejszego postępowania.

W ocenie Ministra Skarbu Państwa, organem zobowiązanym do reprezentowania Skarbu Państwa w przedmiotowym postępowaniu jest minister właściwy do spraw wewnętrznych, bowiem to z jego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Zgodnie z art. 29 ustawy z 4.9.1997 r. o działach administracji rządowej (tj. Dz.U. 2003, Nr 159 poz. 1548 ze zm.) dział sprawy wewnętrzne obejmuje między innymi sprawy bezpieczeństwa i porządku wewnętrznego.

W tym kontekście wypada zwrócić uwagę, że niewystępowanie w sprawie właściwej jednostki organizacyjnej mogłoby oznaczać, iż nastąpiło pozbawienie możliwości obrony praw Skarbu Państwa przez właściwą jednostkę organizacyjną, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2003 r. (II CKN 1103/00). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z 23 października 2003 r. Sąd Najwyższy zauważył, że *„w orzecznictwie przywiązuje się do kwestii reprezentowania Skarbu Państwa istotne znaczenie, obarczając sąd obowiązkiem dbania z urzędu o to, aby w procesie działała właściwa jednostka organizacyjna, gdyż prowadzenie sprawy z udziałem jednostki niezwiązanej z*

dochodzonym roszczeniem stanowi uchybienie procesowe mogące mieć wpływ na wynik sprawy, a w niektórych przypadkach może uzasadniać zarzut pozbawienia możliwości obrony praw Skarbu Państwa, skutkujący nieważnością postępowania”.

W sprawie powód dochodzi zadośćuczynienia za doznane krzywdy moralne i finansowe na skutek bezprawnego zatrzymania w miejscu pracy oraz bezprawnej deportacji jego ojca Jana Kołodziejczyka w dniu 20 lutego 1945 r. do Rosji. W dalszych pismach procesowych powód żąda również moralnego zadośćuczynienia w postaci uznania czynu Państwa Polskiego w polegającego na deportacji jego ojca w lutym 1945 r. do Rosji za zbrodnię.

W ocenie pozwanego, mając na uwadze przedmiot dochodzonego roszczenia, stwierdzić należy, iż w sprawie brak jest podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Odnosnie roszczenia o uznanie za zbrodnię czynu Państwa Polskiego polegającego na deportacji ojca powoda, na gruncie przepisów prawa cywilnego również brak jest przesłanek do uwzględnienia roszczenia.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, gdyby nawet uznać, że zdarzenie, będące źródłem szkody doznanej przez powoda stanowi czyn niedozwolony, to zauważyć należy, iż darzenie to miało miejsce w lutym 1945 r., a zatem przed wejściem w życie obowiązującego obecnie kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. XLIX. § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U.1964.16.94) „*Do zobowiązań, które powstały przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się przepisy tego kodeksu, jeżeli chodzi o skutki prawne zdarzeń, które nastąpiły po dniu wejścia kodeksu w życie, a które nie są związane z istotą stosunku prawnego.*”

Ponieważ powód wywodzi skutki prawne z czynu popełnionego w 1945 r., czyli pod rządem kodeksu zobowiązań (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r., Dz. U. Nr 82, poz. 598), jego roszczenie należy, oceniać w pierwszej kolejności przez pryzmat przepisów tego kodeksu. Przepisy te, jak zgodnie przyjmowano w orzecznictwie oraz w doktrynie, nie stwarzały możliwości uwzględnienia roszczenia o naprawienie szkody zawinionej przez organ Państwa wykonujący czynność Państwa, jako aparatu przymusu. Możliwość taką stworzyły dopiero przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. Nr 54, poz. 243).

Zgodnie z art. 5 ww. ustawy „Poszkodowanemu może być przyznane całkowite lub częściowe wynagrodzenie nawet w razie braku podstaw odpowiedzialności Państwa według przepisów prawa cywilnego, jeżeli wskutek czynności pracownika państwowego doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo utracił żywiciela, a za naprawieniem szkody przemawiają względy słuszności, zwłaszcza niezdolności poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne.”

Natomiast art. 6 tej ustawy stanowił, że jeżeli według dotychczasowych przepisów Państwo nie ponosiło odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przed dniem wejścia w życie ustawy, poszkodowany może dochodzić od Państwa wynagrodzenia nie później niż w ciągu roku od tego dnia. Należy zauważyć, iż powód wystąpił z roszczeniem dopiero w dniu 18 września 2012 r. Ponieważ art. 6 powołanej ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. został utrzymany w mocy przez art. VII przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, roszczenie powoda uległo przedawnieniu z dniem 28 listopada 1957 r.

W związku z tym pozwany podnosi zarzut przedawnienia roszczenia.

Mając na uwadze uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96 (OSNC 1997 z. 2, poz. 16), zgodnie z którą „Przedawnienie roszczeń o naprawienie przez Skarb Państwa szkody wyrządzonej czynami stanowiącymi zbrodnie stalinowskie w rozumieniu art. 1 pkt 5 ustawy z dnia 4 kwietnia 1991 r. o zmianie ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce - Instytucie Pamięci Narodowej (Dz. U. Nr 45, poz. 195) należy oceniać na podstawie przepisów prawa cywilnego. W ramach takiej oceny, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy, sąd powinien rozważyć, czy nie zachodziła przeszkoda powodująca, że przedawnienie nie rozpoczęło biegu lub że bieg przedawnienia uległ zawieszeniu. Sąd powinien również mieć na uwadze, czy w konkretnych okolicznościach podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa” w ocenie pozwanego podniesienie zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa. Od daty zdarzenia upłynęło ponad 67 lat, przy czym w dniu 4 czerwca 1989 r. nastąpiła istotna zmiana warunków ustrojowych, po której powód mógł wystąpić z roszczeniem do sądu. Gdyby nawet liczyć bieg rocznego terminu z art. 6 ust. 1 powoływanej ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. dopiero od dnia 4 czerwca 1989 r., to termin ten również upłynąłby przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do żądania uznanie za zbrodnię czynu Państwa Polskiego polegającego na deportacji ojca powoda. W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż ocena, czy dany czyn stanowi przestępstwo (w tym wypadku zgodnie z żądaniem powoda zbrodnię) nie mieści się w zakresie kognicji sądu cywilnego. Sprawa taka nie jest bowiem sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 kpc.

Jeżeli nawet przyjąć, iż podstawę roszczenia powoda w tym zakresie mógłby stanowić art. 189 kc, zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny, to również brak jest podstaw do jego uwzględnienia. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem w oparciu o powyższą podstawę można żądać również ustalenia faktów prawotwórczych. Przepis ten jednakże nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na brak przesłanki interesu prawnego. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Orzecznictwo ustaliło zasadę, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie.

W związku z tym należało wnosić jak na wstępie.

RADCA PRAWNY

Beata Chłodzińska

Załączniki:

- odpis pisma,
- pełnomocnictwo.